

W Chinach masowo wybierają kurczaki, bo brakuje paszy

19 lutego 2020

W Chinach rolnicy masowo dokonują uboju kurczaków, ponieważ wstrzymanie ruchu na drogach doprowadziło do niedoboru pasz dla drobiu.[ZNZ]



Rolnicy zabili już co najmniej 100 milionów młodych kurczaków, ponieważ ograniczenia podróży nałożone w celu kontrolowania rozprzestrzeniania się koronawirusa blokowały dostawy pasz dla zwierząt.[ZNZ]

Chiny powinny zacząć importować żywe kurczaki ze Stanów Zjednoczonych z powodu braku żywności ze względu na fakt, że fermy drobiu w drugiej co do wielkości gospodarce świata zaczęły zabijać miliony młodych ptaków, ponieważ te nie mają nic do jedzenia. Ubój drobiu następuje po masakrze świń w Chinach z powodu afrykańskiego pomoru świń w ubiegłym roku i grozi zaostreniem deficytu białka w tym kraju. To już wywołało inflację i wzrost cen mięsa. „Nie ma wątpliwości, że liczba kurczaków w Chinach dramatycznie spadnie w nadchodzących miesiącach” – powiedział Qiu Kong z Jinghai Poultry Industry Group, wiodącego producenta drobiu. „Pisklęta zniknęły, a rolnicy próbują związać koniec z końcem”. [ZNZ]

Hodowla kurcząt stanowi tylko 1% rocznej produkcji Chin w wysokości 9,3 miliarda i zapowiada się katastrofa w branży, jeśli Chiny nie odblokują ruchu między miastami w nadchodzącym tygodniu. Afrykański pomór świń, który ogarnął Chiny w 2019 r., zabił dwie piąte populacji świń. Hodowcy trzody chlewnej starają się również uzyskać wystarczającą ilość paszy dla swoich zwierząt, zwłaszcza w Hubei, która jest w centrum epidemii.[ZNZ]

<https://www.youtube.com/watch?v=e9hqelSHREE>

W poniedziałek Pekin ogłosił, że pozwoli na import żywych ptaków ze Stanów Zjednoczonych w celu zwiększenia dostaw. Ten krok polegał na całkowitym zniesieniu zakazu sprowadzania mięsa drobiowego ze Stanów Zjednoczonych, który Pekin wprowadził po wybuchu ptasiej grypy w 2015 r. „W ciągu najbliższego miesiąca lub dwóch będą ograniczone dostawy mięsa” – powiedział Darin Friedrichs, analityk towarowy w Szanghaju w INTL FCStone. Dodał, że ceny mięsa prawdopodobnie pozostaną „stosunkowo wysokie”, nawet po otwarciu dróg i linii kolejowych.[ZNZ]

W Jinghai, które kupowało paszę dla drobiu w sąsiednich prowincjach, ciężarówki z przyczepami albo utknęły w punktach kontrolnych, albo kierowcy musieli spędzać godziny próbując uzyskać pozwolenie na wjazd, co opóźniło dostawy. Według pana Qiu Konga, niewystarczająca podaż paszy od końca stycznia doprowadziła do tego, że 30 tys. kurczaków umiera z głodu każdego dnia. „Mamy problem z prowadzeniem normalnej działalności, ponieważ naszym kurczakom brakuje karmy” – powiedział Qiu.[ZNZ]

W Jinghai może być konieczne zabicie do 10 milionów kurczaków lub 10 procent rocznej produkcji, jeśli problem będzie trwał przez kolejne dwa tygodnie. Kłopoty dotknęły również producentów pasz dla zwierząt z powodu braku kukurydzy i soi, czyli ich głównych składników.[ZNZ]

<https://youtu.be/EImvlZvqPvk>

Dyrektor Charoen Pokphand Group, wiodący producent pasz dla zwierząt, powiedział, że jego fabryki w Hubei zostaną zamknięte za dwa tygodnie, a mniejsi lokalni kooperanci już za kilka dni. „Transport ładunków w Hubei załamał się” – powiedział dyrektor. „Wszędzie są blokady”. [ZNZ]

Wiele chińskich miast zakazało także transportu żywych zwierząt na duże odległości, obawiając się, że może to

rozprzestrzenić wirusa. Naruszało to standardowy model branżowy, w którym wylęgarnie dostarczają kurczęta do ferm drobiu, które następnie wysyłają hodowane kurczaki na rynek. Według CnAgri, chińskiego konsultanta ds. rolnictwa, 15 procent kurczaków w Chinach idzie do rzeźni, a reszta jest sprzedawana do restauracji lub na targach.[ZNZ]

Ograniczenia w transporcie doprowadziły również do przepełnienia na fermach drobiu. Pojawiają się doniesienia, że ptaki są grzebane żywcem. Według lokalnego stowarzyszenia zwierząt gospodarskich od końca stycznia w południowym mieście Yulin trzynaście dużych ferm drobiu zabiło od końca stycznia 6,7 miliona kurczaków, czyli cztery piąte ich całkowitej populacji.[ZNZ]

Hodowcy z Hubei poinformowali, że zabijają wszystkie swoje pisklęta, podczas gdy farmy w Guangdong planują zacząć zakopywać pisklęta żywcem, jeśli sytuacja się nie poprawi.[ZNZ]

Oficjalne dane na temat liczby zgonów i zakażeń w Chinach z powodu śmiertelnego koronawirusa COVID-19 gwałtownie wzrosły 13 lutego po tym, jak władze zmieniły metody liczenia, wywołując obawy, że epidemia jest znacznie poważniejsza niż głośzono pierwotnie.[ZNZ]

[]

Tymczasem według oficjalnych statystyk chińskich władz liczba osób, które wyleczyły się z koronawirusa w Chinach w ciągu ostatniej doby po raz pierwszy przekroczyła liczbę nowych infekcji. W całym kraju w ciągu ostatniej doby wykryto 1749 potwierdzonych przypadków zakażenia, a ze szpitali wypisano 1824 wyleczonych pacjentów. Ponadto władze informują, że już 15 dzień utrzymuje się pozytywna dynamika zmniejszania liczby nowo potwierdzonych przypadków we wszystkich regionach Chin poza prowincją Hubei: 3 lutego wykryto 890 przypadków, a 18 lutego – tylko 56.[SN]



W samej prowincji Hubei najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się tylko w epicentrum infekcji – mieście Wuhan. 18 lutego w Wuhanie zarejestrowano 1660 nowych przypadków zarażenia, a we wszystkich innych miejscowościach prowincji tylko 33.[SN]

31 grudnia 2019 roku chińskie władze poinformowały Światową Organizację Zdrowia o wybuchu nieznanego zapalenia płuc w Wuhanie w środkowej części kraju (prowincja Hubei). Eksperci zidentyfikowali czynnik chorobotwórczy – jest to nowy koronawirus. WHO uznała wybuch za sytuację nadzwyczajną o znaczeniu międzynarodowym i nadała chorobie oficjalną nazwę – COVID-2019[SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net